

Ekspertyza prawna nr 1

Paweł Knut

Opisane w sprawie zdarzenie jest przykładem użycia homofobicznej mowy nienawiści z wykorzystaniem Internetu. Posługując się anonimowym mailem, sprawca przesłał na służbowy adres poczty elektronicznej członka stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii (organizacji działającej na rzecz równego traktowania lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób trans, dalej osób LGBT) wiadomość o treści „*Niedługo wasza organizacyjka podziela czerwone szmaty. W wolnej Polsce wszyscy będziecie wisieć.*” Przebieg postępowania karnego w analizowanej sprawie pozwala wyodrębnić kilka węzłowych problemów związanych z problematyką ścigania tej kategorii sprawców przestępstw, które zostaną poniżej omówione.

Identyfikacja motywacji sprawcy

W pierwszej kolejności, kilka uwag należy poświęcić rozważaniom dotyczącym dokonywania identyfikacji motywacji towarzyszącej działaniu sprawcy. W treści przesłanej wiadomości sprawca odwołuje się wyłącznie do liczby mnogiej („*wasza organizacyjka*”, „*szmaty*”, „*będziecie*”) przemawiając tym samym za przyjęciem, że jego intencją było wystosowanie zawartego w wiadomości komunikatu do określonej grupy osób, tj. wszystkich członków i członkiń Kampanii Przeciw Homofobii, dalej KPH. Skłania do tego również fakt przesłania przedmiotowej wiadomości na oficjalny (tj. podany na stronie internetowej KPH) adres poczty elektronicznej jednego z jej członków, wykorzystywany do kontaktów w sprawach związanych z działalnością KPH. Tym samym, adresaci wiadomości zostali wybrani wyłącznie z powodu ich członkostwa w organizacji zajmującej się działaniem na rzecz praw osób LGBT. Z uwagi na fakt, że (jak wynika z protokołów przesłuchania sprawcy) nigdy wcześniej sprawca nie kontaktował się z KPH, a także nie znał żadnego członka tej organizacji, wykluczyć należy inną (alternatywną) przyczynę wysłania wiadomości. Następnie, mając na uwadze wykorzystane przez sprawcę określenia („*organizacyjka*”, „*czerwone szmaty*”, „*będziecie wisieć*”) nie może budzić wątpliwości, że sprawca sprzeciwia się celom działania KPH, a także jest zwolennikiem jej likwidacji. Oznacza to, że działanie sprawcy było motywowane niechęcią wobec tego rodzaju tematyki i działalności, a w konsekwencji, również osób z nią związanych. Dodatkowo, wydaje się, że sprawca połączył cel działalności KPH z domniemaną postawą światopoglądową adresatów wiadomości. Określenie „*czerwone szmaty*” sugeruje bowiem, że zdaniem sprawcy członkowie tego rodzaju organizacji są osobami o lewicowym światopoglądzie (sprawca najprawdopodobniej odwołał się przy tym do skojarzenia z częstym wykorzystywaniem przez ustroje komunistyczne symboliki koloru czerwonego), który również nie jest akceptowany przez

sprawcę.

Dotychczasowa charakterystyka działania sprawcy skłania zatem do przyjęcia, że było ono motywowane chęcią wyrażenia swojej niechęci do osób LGBT, a także osób działających na rzecz zagwarantowania praw tych osób. Sprawca wydaje się nie akceptować tego rodzaju działalności, a zatem możemy przypuszczać, że nie dopuszcza możliwości uznania i ochrony praw tej kategorii osób. Potwierdził to również sam sprawca, wskazując podczas przesłuchania na rozprawie głównej, że „(...) *mail był wysłany krótko po Marszu Niepodległości (...) Ogólny klimat tego marszu, jego hasła zmusiły mnie do kontaktu ze stowarzyszeniem (...) Na marszu były hasła padające różne (...) były tam hasła ogólnie obwiniające przeciwko osobom homoseksualnym. Niektórzy sądzą, że próbują narzucić innym swoje zdanie i swój światopogląd. Ogólnie zmusić do akceptacji i tolerancji ich (...) W wolnej Polsce nie będzie na siłę wnoszenia do dyskusji publicznej spraw takich jak związki partnerskie (...) Fundację [tj. stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii] wyszukałem [w Internecie] w 30 sekund i niepotrzebnie wysłałem maila*”.

Opisaną powyżej motywację działania sprawcy określa się mianem motywacji o charakterze homofobicznym. "Homofobia" w języku potocznym oznacza lęk, niechęć, potępienie lub nienawiść wobec osób o orientacji nieheteroseksualnej (tj. wobec gejów, lesbijek, osób biseksualnych)¹. Homofobia jako zjawisko oparte na uprzedzeniach, porównywana jest do rasizmu, ksenofobii, antysemityzmu, a także seksizmu i jako taka traktowana jest jako silnie negatywne zjawisko społeczne². Co ważne, na występowanie homofobii coraz częściej wskazują w swoich orzeczeniach również sądy krajowe³.

W dalszej kolejności, należy również wskazać, że w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenie motywacji sprawcy możliwe jest dopiero przy uwzględnieniu kontekstu, który jako tło towarzyszył powstaniu treści przesłanej wiadomości. Użyte przez sprawcę sformułowania nie odwołują się bowiem – w sposób literalny – do orientacji seksualnej i nie korzystają ze słownictwa, które najczęściej jest stosowane do wyrażenia swojej niechęci wobec osób LGBT⁴. Dopiero powiązanie treści wiadomości z 1) adresem mailowym organizacji, na który została przesłana, 2) celami statutowymi tej organizacji, a także 3) uczestnictwem przez sprawcę bezpośrednio przed przesłaniem wiadomości w Marszu Niepodległości (który w oczach opinii publicznej jest raczej zgodnie odbierany jako wyraz manifestacji poglądów i wartości środowisk prawicowych i skrajnie prawicowych, niechętnych postulatowi równouprawnienia osób LGBT) układa się w ciąg przyczynowo-skutkowy, w którym homofobiczna motywacja spaja w logiczną całość poszczególne fazy zachowania sprawcy, zaś jej usunięcie z tego ciągu pozbawia jego działanie sensowności. Okoliczności wykorzystane do ustalenia kontekstu analizowanej sprawy celowo odwołują się do strony przedmiotowej czynu i nie bazują wyłącznie na wyjaśnieniach złożonych przez sprawcę już po jego wykryciu. Przy ustalaniu motywacji sprawcy nie powinno się bowiem ograniczać wyłącznie do złożonych przez niego wyjaśnień albo uznawać tego rodzaju wyjaśnienia za przesądzające, w szczególności gdy nie korespondują one z resztą

¹ Patrz m.in. definicje: <http://sjp.pl/homofob>; <http://sjp.pwn.pl/poradnia/szukaj/homofobia.html> [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

² Wyniki krajowych badań na temat zasięgu oraz skutków zjawiska homofobii w Polsce dostępne są m.in. na stronie: http://www.kph.org.pl/publikacje/Raport_badania_LGBT_do_netu.pdf; http://www.kph.org.pl/publikacje/raport_przemoc.pdf; http://www.kph.org.pl/publikacje/homofobiczna_mowa_nienawisci.pdf [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

³ Patrz. m.in. na dokonaną przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie analizę tego terminu w wyroku z dnia 4 lutego 2010 r. (sygn. akt I ACa 691/2009);

⁴ Do katalogu tego rodzaju słów należy przykładowo zaliczyć, użyte w odpowiednim kontekście, słowa „peda”, „ciota” czy „pederasta”;

materiału dowodowego zebranego w sprawie⁵. Co może się wydawać paradoksalne, szczególnie w sprawach dotyczących przestępstw z nienawiści, ocena procesów motywacyjnych towarzyszących sprawcy w chwili czynu nie powinna bazować wyłącznie na ich autoidentyfikacji przez samego sprawcę. Prawie pewne wydaje się bowiem wystąpienie u sprawcy skłonności do umniejszania znaczenia tego rodzaju motywacji lub wręcz wykluczania możliwości jej zaistnienia (z uwagi na świadomie przyjętą taktykę obrony lub brak wiedzy i wrażliwości skutkujący niezdolnością dostrzeżenia niestosowności swojego zachowania).

Kwalifikacja prawna działania sprawcy

Przeprowadzona w poprzednim punkcie analiza motywacji sprawcy, przebieg zdarzenia objętego postępowaniem karnym, a także treść przesłanej wiadomości, przemawiają za przyjęciem stanowiska, że zachowanie sprawcy w sposób najpełniejszy zdają się odzwierciedlać opisy znamion czynów zabronionych określonych w art. 119 par. 1 (stosowanie groźby bezprawnej wobec określonej grupy osób z powodu posiadania przez nią cechy prawnie chronionej) oraz art. 257 (znieważenie grupy ludności z powodu posiadania przez nią cechy prawnie chronionej) Kodeksu karnego⁶, które są jednymi z nielicznie występujących w Kodeksie karnym przepisów wykorzystywanych do ścigania przestępstw z nienawiści. Sprawca skierował bowiem groźbę bezprawną („*niedługo wasza organizacyjka podziela*” i „*W wolnej Polsce wszyscy będziecie wisieć*”) oraz znieważenie („*czerwone szmaty*”) w stosunku do ściśle określonej grupy osób z powodu motywacji o homofobicznym charakterze. Zważywszy jednak na zamknięty katalog cech chronionych przez oba wskazane powyżej przepisy (tj. chroniona jest przynależność narodowa, etniczna, rasowa, wyznaniowa albo bezwyznaniowość, a także - wyłącznie w odniesieniu do art. 119 par. 1 Kodeksu karnego - przynależność polityczna) oraz brak literalnego uwzględnienia w tych przepisach cechy prawnie chronionej w postaci orientacji seksualnej, wykluczona jest możliwość skorzystania z tych przepisów. Brak wskazania w Kodeksie karnym literalnego odwołania się do orientacji seksualnej nie wyklucza jednak możliwości dokonania innej kwalifikacji prawnej czynu sprawcy. W tym celu konieczne jest jednak odwołanie do czynów zabronionych o charakterze bardziej ogólnym, które wśród znamion nie wymagają wystąpienia szczególnej motywacji ich popełnienia.

W kontekście niniejszej sprawy, przepisami, które stanowią swego rodzaju „substytuty” dla art. 119 par. 1 oraz art. 257 Kodeksu karnego są art. 190 par. 1 (groźba karalna) oraz art. 216 par. 1 (znieważenie) Kodeksu karnego. Jedynie dla porządku, należy zauważyć, że w przeciwieństwie do czynów zabronionych z art. 119 par. 1 oraz art. 257 Kodeksu karnego (które są ścigane z urzędu), czyn zabroniony z art. 190 par. 1 Kodeksu karnego jest ścigany na wniosek, zaś czyn zabroniony z art. 216 par. 1 Kodeksu karnego z oskarżenia prywatnego (oba przepisy przewidują także niższe sankcje za ich naruszenie)⁷.

⁵ Na konieczność unikania tego sposobu postępowania wskazują również Wytyczne Prokuratora Generalnego z dnia 26 lutego 2014 r. w zakresie prowadzenia postępowań o przestępstwa z nienawiści (PG VII G 021/54/13) tj. Wytyczna nr 6; treść Wytycznych jest dostępna pod adresem: <http://www.pg.gov.pl/aktualnosci-prokuratury-generalnej/o-przestepstwach-z-nienawisci-wytyczne-prokuratora-generalnego.html#.Vap4Bxw4hyk> [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 553 ze zm.);

⁷ Nie wchodząc w tym miejscu w dyskusję na temat zasadności znowelizowania przepisów Kodeksu karnego idącego w kierunku uwzględnienia orientacji seksualnej jako cechy prawnie chronionej w ramach przepisów dot. przestępstw z nienawiści, warto jednak wskazać, że tego rodzaju dyskusja toczy się od dłuższego czasu zarówno w opinii publicznej jak i doktrynie prawa. W obecnej kadencji Sejmu wniesiono trzy projekty ustaw, proponujące odmienne sposoby odpowiedniego uregulowania sygnalizowanej kwestii (numery druków sejmowych: 340, 1078 i 2357). Doprowadzenie do przyjęcia nowelizacji Kodeksu karnego idącej w kierunku uwzględnienia motywacji homofobicznej

Jak wynika z akt sprawy to właśnie art. 190 par. 1 oraz art. 216 par. 1 Kodeksu karnego zostały wskazane w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Następnie, przedmiotowa kwalifikacja prawna została podtrzymana przez Policję i zatwierdzona przez prokuratora we wniesionym akcie oskarżenia.

Istnienie interesu społecznego w ściganiu z urzędu spraw dot. homofobicznej mowy nienawiści

Jak zostało to wskazane powyżej, w analizowanej sprawie organy ścigania podjęły decyzję o wszczęciu z urzędu postępowania przygotowawczego zarówno w kierunku art. 190 par. 1 jak i art. 216 par. 1 Kodeksu karnego, a następnie wniosły do sądu akt oskarżenia obejmujący oba te zarzuty.

Wszczęcie z urzędu postępowania również w zakresie czynu ściganego z oskarżenia prywatnego (tj. znieważania z art. 216 par. 1 Kodeksu karnego), wynikające z dostrzeżenia interesu społecznego w podjęciu tego rodzaju aktywności, zasługuje na pozytywną ocenę. Choć nie ma definicji legalnej pojęcia „interesu społecznego”, zaś jego istnienie lub brak jest zawsze ustalany w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego, to wskazać należy, że za jego istnieniem w ściganiu spraw popełnionych w wyniku motywacji homofobicznej przemawiają – zazwyczaj - m.in.: szczególnie szkodliwe z punktu widzenia prawidłowej organizacji życia społecznego pobudki popełnienia przestępstwa, wytypowanie pokrzywdzonego wyłącznie w oparciu o niezależne od niego kryterium orientacji seksualnej (lub uznanie pokrzywdzonego za osobę posiadającą taką orientację czy działającą na rzecz takich osób), duża stygmatyzacja osób LGBT w polskim społeczeństwie wymagająca podejmowania działań ochronnych ze strony państwa i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dodatkowo, w sprawach analogicznych do analizowanej w niniejszej ekspertyzie za istnieniem tego rodzaju interesu przemawia również obiektywna trudność w samodzielnym ustaleniu przez pokrzywdzonego niezbędnych danych osobowych sprawcy, w sytuacji gdy czyn zabroniony popełniono przy użyciu Internetu⁸.

Uwzględnianie homofobicznej motywacji sprawcy w trakcie postępowania karnego

Zarysowany powyżej problem braku występowania w krajowych ustawach karnych przepisów wprost nakazujących uwzględnianie homofobicznej motywacji sprawcy czynu (jako odrębnego, istotnego prawnie rodzaju motywacji) znajduje, jak wynika z akt sprawy, bezpośrednie przełożenie na analizowane postępowanie karne. Ani we wniesionym do sądu akcie oskarżenia ani w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji nie znalazło się żadne bezpośrednie odwołanie do motywacji homofobicznej, połączone z próbą jej zdefiniowania. W uzasadnieniu wyroku, sąd I instancji wskazał jednak, że „(...) *Wzięto pod uwagę to, że oskarżony działał pod wpływem ideologii, z którą się zapoznał, co doprowadziło do powstania u niego zamiaru nagłego popełnienia przestępstwa (...)*”, a także, że „(...) *co oczywiście jako okoliczność obciążającą*

poparli m.in. Pełnomocniczka Rządu ds. Równego Traktowania oraz Minister Sprawiedliwości (<http://rownetraktowanie.gov.pl/aktualnosci/wystapienie-do-ministra-sprawiedliwosci-w-sprawie-penalizacji-mowy-nienawisci-ze-wzgledu>) [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

⁸ Do zaprezentowanej argumentacji odnoszą się również Wytyczne Prokuratora Generalnego z dnia 29 października 2012 r. w sprawie udziału przez prokuratora w sprawach o przestępstwa prywatnoscargowe (PG VII G 021/24/12) tj. Wytyczna nr 4 i nr 5; treść Wytycznych jest dostępna pod adresem: <http://www.pg.gov.pl/aktualnosci-prokuratury-generalnej/przestepstwa-prywatnoscargowe-wytyczne-prokuratora-generalnego-2-566.html> [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

potraktowano działanie oskarżonego kierującego się motywacją zasługującą na szczególne potępienie. Motywy zasługujące na szczególne potępienie to takie, które w potocznym rozumieniu zasługują na skrajnie negatywne oceny moralne, co oznacza konieczność ich szczególnego napiętnowania. Nie sposób szerzenia nienawiści i pogardy dla drugiego człowieka nie ocenić inaczej, jak zachowania, które powinno zostać napiętnowane (...)". Tym samym, Sąd I instancji, w sposób opisowy scharakteryzował wybrane elementy tego rodzaju motywacji, odstępując jednak od jej nazwania. Za zasadnością identyfikacji homofobicznej motywacji w każdej sprawie i takiego jej definiowania – choćby z uwagi na brzmienie art. 53 ust. 2 Kodeksu karnego⁹ - przemawiają wciąż występujące w orzecznictwie błędy w prawidłowym rozumieniu i uwzględnianiu tego rodzaju motywacji (np. uznanie, że słowo „pedał” użyte przez funkcjonariuszy w trakcie zatrzymania osoby, o której wiedzieli, że jest gejem, nie może jej znieważać bowiem to tylko presja określonych środowisk powoduje, że za wypowiedzenie tego słowa wytacza się w dzisiejszych czasach postępowanie sądowe lub przyjęcie, że porównanie osób homoseksualnych do „nekrofilów”, „zoofilów” i „pedofilów” nie jest poniżające, ponieważ odzwierciedla stan opinii publicznej)¹⁰.

Mając powyższe na uwadze, do dobrych praktyk w tym obszarze można zaliczyć m.in.: dokonywanie przez organy ścigania szczegółowej analizy motywacji sprawcy jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, umieszczenie (w razie jej identyfikacji) adnotacji o homofobicznej motywacji sprawcy w akcie oskarżenia, a także popieranie przed sądem żądania uwzględnienia przy orzekaniu przez sąd motywacji homofobicznej jako motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Wydaje się, że popularyzowaniu tego rodzaju praktyk może sprzyjać stosowanie obowiązującej od kwietnia 2015 r. ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka¹¹, implementującej tzw. Dyrektywę ofiar przestępstw 2012/29/UE¹². Zgodnie z przedmiotową Dyrektywą organy ścigania mają obowiązek dokonywania indywidualnej oceny sytuacji i potrzeb każdej ofiary przestępstwa z nienawiści. Z uwagi zaś na brzmienie pkt 9 oraz pkt 56 Preambuły w zw. z art. 22 Dyrektywy tego rodzaju indywidualna ocena powinna również obejmować ofiary przestępstw motywowanych homofobią. Oznacza to, że od tej pory stanie się pokrzywdzonym przestępstwem motywowanym homofobią powinno być okolicznością obligatoryjnie braną pod uwagę przy ocenie sytuacji i potrzeb osoby pokrzywdzonej. Nic nie stoi również na przeszkodzie, aby ustalenie tej okoliczności było pomocniczo wykorzystywane przy kształtowaniu sytuacji procesowej sprawcy tego rodzaju przestępstwa.

Wykrycie sprawcy będącego autorem anonimowego maila

W analizowanej sprawie sprawca nie ujawnił swoich danych osobowych, np. poprzez podpisanie się pod wiadomością. Na personalia sprawcy nie wskazywała również nazwa maila (będąca prawdopodobnie jego pseudonimem), z którego została wysłana wiadomość. Co jest jednak istotne, wśród przesłanych w wiadomości danych charakteryzujących pocztę elektroniczną sprawcy wskazane były imię i nazwisko użytkownika tej poczty, które mogło odpowiadać danym osobowym sprawcy. Dodatkowo, nazwa poczty elektronicznej, z której

⁹ Zgodnie z treścią tego przepisu „wymierzając karę, sąd uwzględni w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy”;

¹⁰ http://wyborcza.pl/1,76842,15759424,Pedal_nie_obraza_Sad_Policjanci_uzywali_tylko.html [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

¹¹ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o pomocy i ochronie dla pokrzywdzonego i świadka (Dz.U. z 2015 r., poz. 21);

¹² Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW;

sprawca wysłał wiadomość sugerowała, że podmiotem ją administrującym może być podmiot posiadający siedzibę oraz serwery obsługujące tę pocztę na terytorium Polski. Taka sytuacja znacząco zwiększa szanse na ustalenie danych niezbędnych do identyfikacji sprawcy. W wydanej w dniu 10 października 2014 r. metodyce prowadzenia spraw dotyczących przestępstw z nienawiści dokonywanych z wykorzystaniem Internetu, Prokurator Generalny wskazał na podstawowe zasady uzyskiwania tego rodzaju danych przez prokuratorów¹³.

Tym samym, na pozytywną ocenę zasługują działania podjęte przez prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego. W pierwszej kolejności, prokurator wydał postanowienie skierowane do administratora poczty elektronicznej (z której wysłano wiadomość) w przedmiocie zwolnienia go z tajemnicy służbowej i zawodowej, w którym jednocześnie zobowiązał go do przesłania danych osobowych i adresowych osoby, na którą zarejestrowana była ta poczta elektroniczna oraz adresu IP w chwili wysłania wiadomości. Następnie, po uzyskaniu adresu IP, prokurator wydał kolejne postanowienie, wystosowane do największych dostawców Internetu w kraju, w którym zażądał od nich ujawnienia danych stanowiących tajemnicę komunikacyjną, tj. zweryfikowania czy posiadają wśród swoich klientów osobę, która posługiwała się ustalonym wcześniej adresem IP w chwili wysłania wiadomości. Dzięki tym działaniom prokuraturze udało się potwierdzić prawidłowość ujawnionego wcześniej imienia i nazwiska sprawcy a także ustalić jego dane adresowe.

W niektórych, podobnych do opisywanej, sprawach występują jednak dużo poważniejsze przeszkody utrudniające identyfikację sprawcy (wynikają one np. z dokładniejszego zacierania przez sprawcę śladów swojej aktywności lub korzystania z poczty elektronicznej obsługiwanej przez podmiot posiadający siedzibę oraz serwery na terytorium USA). W tego rodzaju sytuacjach dobrą praktyką jest przeszukanie zasobów internetowych (w tym przy wykorzystaniu popularnych przeglądarek internetowych) oraz portali społecznościach w poszukiwaniu adresu mailowego sprawcy lub jego pseudonimu (wykorzystanego w adresie mailowym). Niekiedy bowiem okazuje się, że sprawca wielokrotnie korzysta z tego samego adresu mailowego lub pseudonimu pozostawiając w sieci większą ilość informacji na swój temat (np. zakładając konta internetowe czy publikując wpisy przy wykorzystaniu tego samego maila lub pseudonimu), które ostatecznie pozwalają go zidentyfikować¹⁴.

Zakończenie

Analizowana sprawa stanowi dobry przykład efektów osiągniętych przez organy ścigania w sprawach dotyczących homofobicznej mowy nienawiści w razie zastosowania dostępnych instrumentów prawnych. W przypadku zaangażowania i rzetelnego przeprowadzenia niezbędnych czynności (na etapie postępowania przygotowawczego) możliwe jest – w niektórych przypadkach - ujawnienie sprawcy i skuteczne pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. Jednocześnie, przebieg postępowania karnego w przedmiotowej sprawie wyraźnie wskazuje na wciąż istniejące czynniki utrudniające stworzenie spójnego i efektywnego mechanizmu ochrony osób pokrzywdzonych homofobiczną mową nienawiści i skuteczne przeciwdziałanie występowaniu tego zjawiska.

¹³ Treść Zasad jest dostępna pod adresem: <http://www.pg.gov.pl/aktualnosci-prokuratury-generalnej/przestepstwa-z-nienawisci-metodyka-prowadzenia-postepowan.html#.VapkzRw4hyk> [dostęp: 17 lipca 2015 r.];

¹⁴ Z informacji przekazanych przez jednego członków KPH wynika, że w ten sposób udało się ustalić innego autora anonimowej groźby przesłanej na adres poczty elektronicznej KPH. Sprawca wykorzystał następnie ten sam adres poczty elektronicznej dla potrzeb założenia konta w serwisie Facebook, w którym ujawnił jednocześnie informacje na temat szkoły do której uczęszczał.